

Natalia BARTNIK

ZŁAGODZIĆ BÓL NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI O sytuacji zawodowej osób niepełnosprawnych ruchowo w Polsce w latach 1944-1970

Doświadczenia wynikające ze szkoleń inwalidów w okresie powojennym przyczyniły się do zmiany poglądów dotyczących zatrudnienia osób z ograniczoną sprawnością. Znaczącymi elementami rehabilitacji zawodowej tych osób stały się: dobór pracy odpowiedniej pod względem możliwości fizycznych, ale także cech osobowościowych, właściwe przygotowanie do tej pracy i zapewnienie ochrony podczas jej wykonywania.

Pragnę wezwać tych, którzy pełnią odpowiedzialne funkcje polityczne na różnych szczeblach, aby starali się zapewnić wam [osobom niepełnosprawnym] takie warunki życia i możliwości rozwoju, by wasza godność była naprawdę uznawana i chroniona.

Jan Paweł II, *Kościół jest dla was „gościnnym domem”*¹

W społeczeństwie zawsze istnieje odsetek osób, które z różnych przyczyn, czy to wad wrodzonych, wypadków, przebytych chorób, czy też wieku, mają ograniczoną zdolność poruszania się. Instytucje państwowe starają się w różnym zakresie organizować pomoc dla wszystkich tych słabszych członków społeczności, by w ten sposób usuwać bądź rekompensować doświadczane przez nich trudności w życiu codziennym i stwarzać warunki pozwalające tym osobom jak najlepiej funkcjonować w społeczeństwie². W niniejszych rozważaniach podjęty zostanie problem miejsca osób niepełnosprawnych ruchowo w powojennej Polsce w okresie od roku 1944 do 1970 oraz możliwości ich rehabilitacji zawodowej³.

¹ J a n P a w e ł I I, *Kościół jest dla was „gościnnym domem”* (Przemówienie podczas Jubileuszu Niepełnosprawnych, Watykan, 3 XII 2000), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 22(2001) nr 2(230), s. 44.

² *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL. Ekspertyza*, PAN, Warszawa 1984, s. 1.

³ Zagadnienie to nie jest częstym przedmiotem badań. W okresie PRL publikacje dotyczące sytuacji osób niepełnosprawnych wydawane były przez środowiska lekarskie bądź działające na rzecz inwalidów. Często zawierały one materiały z sympozjów (zob. np. A. H u l e k, *Podstawy rehabilitacji inwalidów*, PZWL, Warszawa 1961; t e n ż e, *Teoria i praktyka rehabilitacji inwalidów*, PZWL, Warszawa 1969; t e n ż e, *Problematyka społecznej i zawodowej rehabilitacji inwalidów w radach narodowych i zakładach pracy*, PZWL, Warszawa 1970; A. F u t r o, *Spółdzielczość inwalidzka*

SYTUACJA PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

W społeczeństwie polskim druga wojna światowa pozostawiła po sobie ból i cierpienie. W znacznej części było to spowodowane faktem, że w wyniku działań wojennych wiele osób doznało poważnych uszkodzeń ciała skutkujących inwalidztwem. Oprócz inwalidów wojennych w społeczeństwie były też oczywiście osoby z niepełnosprawnością wrodzoną bądź nabytą, na przykład podczas wykonywania pracy. W tej sytuacji powojenne władze komunistyczne stanęły przed zadaniem określenia polityki wobec niepełnosprawnych. Ze względu na brak dostępnych wówczas w kraju specjalistycznych ośrodków rehabilitacyjnych pierwszym miejscem rehabilitacji stawał się szpital.

Warto zauważyć, że w opisywanym okresie historycznym nie posługiwano się jeszcze pojęciem osoby niepełnosprawnej, a ludzi niepełnosprawnych określano mianem inwalidów⁴. Pojęcie rehabilitacji nie było powszechnie znane, inwalidzi obawiali się zaś, że po odbyciu leczenia zostaną zmuszeni do podjęcia pracy, a wysokość ich renty ulegnie zmniejszeniu⁵.

Z dzisiejszej perspektywy można powiedzieć, że proces rehabilitacji osób niepełnosprawnych odbywał się na dwóch płaszczyznach: leczniczej, gdy zmierzał do przywrócenia danej osobie jak największej sprawności, oraz zawodowej, gdy celem była pomoc tej osobie w zdobyciu zatrudnienia oraz zapewnienie jej wsparcia w czasie wykonywania pracy.

Brak jest oficjalnych danych statystycznych mówiących o liczbie inwalidów ruchowych w latach powojennych. W jednym z artykułów pochodzących z roku 1947 zamieszczono następującą informację: „Inwalidów wojennych mamy około 250.000, w tym około 30% ciężko poszkodowanych, inwalidów cywilnych, poszkodowanych przez wojnę w obozach koncentracyjnych itp. ponad 250.000, inwalidów pracy i wypadkowych około 200.000. Opieką częściową objęto ponad 1.000.000, liczba kalek (amputacje) wynosi szacunkowo około 70.000 w tym zarejestrowanych już inwalidów wojennych ponad 16.000, liczba ociemniałych i niewidomych około 20.000”⁶. Informację tę – z kilku przyczyn – trudno jest uznać za w pełni wiarygodną. Znalazła się ona w artykule, którego celem było ukazanie ogromu zjawiska inwalidztwa

w Polsce, ZW CRS, Inowrocław 1969; *Praca chroniona inwalidów*, red. A. Hulek, PZWL, Warszawa 1971; *Zawodowa rehabilitacja inwalidów*, red. A. Hulek, PZWL, Warszawa 1974). W związku z ogólną sytuacją w powojennej Polsce i funkcjonowaniem w tym okresie cenzury dotyczącej wszystkich publikacji można postawić pytanie o obiektywizm wymienionych materiałów. Rysuje się też potrzeba ich nowego opracowania.

⁴ W niniejszych rozważaniach posługuję się tymi terminami wymiennie.

⁵ Por. M. G a r b a t, *Rehabilitacja zawodowa i zatrudnienie chronione osób z niepełnosprawnościami w Polsce – geneza, rozwój i stan obecny*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” 14(2015) nr 1, s. 93.

⁶ Z. W o l s k i, *Problemy inwalidzkie*, „Praca i Opieka Społeczna” 21(1947) nr 4 s. 312.

w powojennej Polsce, a zarazem obciążenia, jakie stanowiło ono dla władz państwowych. Niemniej dane te pozwalają na pewną orientację co do ówczesnej skali inwalidztwa w Polsce. W roku 1958 natomiast liczbę ciężko poszkodowanych inwalidów szacowano na 800 tysięcy⁷.

Postanowienia ustawy z 17 marca 1932 roku o zaopatrzeniu inwalidzkim (wraz z jej powojenną nowelizacją) obejmowały jedynie inwalidztwo powstałe w wyniku działań wojennych. Nie dotyczyły one inwalidów cywilnych ani inwalidów pracy. Pierwszym dokumentem odnoszącym się również do tych grup inwalidów był dekret PKWN ogłoszony 12 grudnia 1944 roku, który zmieniał ustawę o zaopatrzeniu inwalidzkim z 17 marca 1932 roku. Na mocy nowego dekretu świadczenie pieniężne, które otrzymywał inwalida, miało pozostać niezależne od kategorii inwalidztwa (bez względu na to, czy określano je jako wojenne, czy jako wojskowe) i przyznawano je już w przypadku utraty 15% zdolności zarobkowania. Na mocy tego samego dokumentu dwukrotnie zwiększono też rentę inwalidzką⁸.

Bezpośrednio po wojnie, bo już w roku 1945, rozpoczęto organizowanie i uruchamianie zakładów szkolenia dla inwalidów, między innymi w Poznaniu, Przemyśle i Krakowie. W zakładach tych inwalidzi wojenni oraz repatrianci z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu przygotowywani byli do podjęcia pracy. Uczestnicy tych szkoleń mogli korzystać także ze świadczeń socjalnych w postaci zapomóg czy też miejsca w bursie. W tym samym roku utworzone zostały tak zwane ośrodki szkolenia zawodowego, w których prowadzono krótkoterminowe kursy przede wszystkim dla inwalidów wojennych i wojskowych. Szkolenie osób poszkodowanych na zdrowiu – głównie ludzi z uszkodzeniami narządów ruchu, niewidomych oraz głuchych – prowadzono na szerszą skalę od roku 1947. Szkolenia tego rodzaju, które odbywały się między innymi w Zakładach Przemysłu Metalowego Henryka Cegielskiego w Poznaniu, w Zakładach Włókienniczych Poznańskiego w Łodzi oraz w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu, określano jako przyfabryczne, a ich uczestników przygotowywano do wykonywania różnych czynności bezpośrednio w zakładach przemysłowych⁹.

Kolejnym krokiem zmierzającym do poprawy sytuacji inwalidów było utworzenie w styczniu 1947 roku Głównego Urzędu Inwalidzkiego przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, a także Państwowej Rady Inwalidzkiej jako organu doradczego i opiniotwórczego Głównego Urzędu Inwalidzkiego. Decyzja ta miała na celu stworzenie jednego organu, który zajmowałby się zarówno zaopatrzeniem pieniężnym inwalidów i udzielaniem im zaopatrzenia

⁷ Por. A. U k l e j s k a, *Zagadnienia rehabilitacji inwalidów*, „Przegląd Zagadnień Socjalnych” 8(1958) nr 32, s. 46.

⁸ *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim*, Dz.U. 1944, nr 15, poz. 81.

⁹ Por. A. H u l e k, *Rys historyczny rozwoju rehabilitacji zawodowej w PRL*, w: *Zawodowa rehabilitacja inwalidów*, s. 25-28.

rzeczowego (na przykład protez), jak i zapewnieniem leczenia. Wcześniej zadania te wykonywały odrębnie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej oraz Ministerstwo Skarbu¹⁰. Wprowadzający te zmiany dekret dotyczył jednak tylko uprawnionych do zaopatrzenia inwalidzkiego, czyli inwalidów wojennych i wojskowych.

W roku 1947 opracowano Narodowy Plan Gospodarczy na lata 1947-1949. Władze deklarowały, że głównym jego celem było podniesienie jakości życia ludzi, tak aby przewyższyła ona poziom przedwojenny¹¹. Artykuł 59. ustawy wprowadzającej ten plan odnosił się do osób korzystających z pomocy społecznej, a zwłaszcza inwalidów. Ustawa przewidywała zastosowanie programu mającego na celu „wciągnięcie tych osób do procesów produkcyjnych”¹². W tym też celu zmierzano do zwiększenia liczby warsztatów szkoleniowych, a zatrudnienie osób niepełnosprawnych w określonych warsztatach przemysłowych i rolniczych miało zostać poprzedzone odbyciem przez nie szkolenia w tych warsztatach¹³.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, któremu powierzona została funkcja produktywizacji inwalidów, zamieszczało artykuły poświęcone tematyce ich rehabilitacji (czy też produktywizacji – tak bowiem początkowo określano proces rehabilitacji) na łamach swojego organu prasowego „Praca i Opieka Społeczna”. Jak informowano, owa produktywizacja inwalidów miała obejmować kilka etapów. Pierwszym z nich było „proteżowanie”, czyli zapewnienie ludziom po amputacjach kończyn niezbędnych protez. Kolejnym etapem było przysposobienie inwalidów do pracy, obejmujące na przykład naukę funkcjonowania w codziennym życiu z wykorzystaniem protezy. Końcowym etapem procesu „produktywizacji” inwalidów było szkolenie polegające na nauce wykonywania nowego zawodu, a następnie zatrudnienie w tym zawodzie. Zakładano, że dzięki podjęciu pracy inwalida będzie się czuł potrzebny w dziele odbudowy kraju, co miało pozytywnie wpłynąć na jego postrzeganie świata i własnego życia. Głoszono bowiem, że praca stanowi najwyższe dobro dla człowieka, a inwalidzi nie mogą zostać go pozbawieni.

Początkowo proces „produktywizacji” miał objąć jedynie inwalidów wojennych i wojskowych, a z biegiem czasu także inwalidów cywilnych i pracy¹⁴.

¹⁰ Zob. *Dekret z dn. 23 stycznia 1947 r. o organach administracji zaopatrzenia inwalidzkiego*, Dz.U. 1947, nr 21, poz. 83; por. też: [bez nazwiska autora] *Utworzenie nowych urzędów inwalidzkich*, „Praca i Opieka Społeczna” 1946, nr 2, s. 101.

¹¹ Zob. *Ustawa z dnia 2 lipca 1947 r. O Planie Odbudowy Gospodarczej*, Dz.U. 1947, nr 53, poz. 285.

¹² Tamże, art. 59.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Por. Z. L a n c m a n s k i, *Zagadnienia z zakresu opieki nad inwalidami w Narodowym Planie Gospodarczym*, „Praca i Opieka Społeczna” 21(1947) nr 1, s. 48-50; t e n ż e, *Produktywizacja inwalidów*, „Praca i Opieka Społeczna” 23(1949) nr 3-4, s. 138-143.

31 marca 1949 roku ogłoszono ustawę o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949. Był to plan zamykający trzyletni Narodowy Plan Gospodarczy. W porównaniu z planem realizowanym od roku 1947 kładł on większy nacisk na kulturę. Także w nim nie zabrakło artykułu mówiącego o inwalidach. Artykuł 121. odnośnej ustawy informował, że opieka nad inwalidami w zakładach leczniczych i wypoczynkowych obejmie 4,2 tysiąca osób, co spowoduje wzrost o 68% względem roku 1948. Liczba inwalidów objętych pomocą w zakładach szkoleniowych podczas kursów przysposobienia do zawodu miała zaś wzrosnąć o 26,7%. Ponadto zaznaczono, że „opieka nad inwalidami, obejmująca leczenie, protezowanie i szkolenie, stworzy warunki umożliwiające pracę inwalidom”¹⁵.

POSZUKIWANIE ROZWIĄZAŃ

Doświadczenia wynikające ze szkoleń inwalidów w okresie powojennym przyczyniły się do zmiany poglądów dotyczących zatrudnienia osób z ograniczoną sprawnością. Zauważono bowiem, iż rodzaj inwalidztwa danej osoby nie decyduje zasadniczo o jej zdolności do pracy, nie może więc decydować o kierunku szkolenia i zatrudnienia. Za czynnik decydujący w tej kwestii uznano wówczas cechy osobowości oraz możliwości fizyczne danej osoby. Znaczącymi elementami rehabilitacji zawodowej osób z ograniczoną sprawnością stały się zatem: dobór pracy odpowiedniej pod względem możliwości fizycznych, ale także cech osobowościowych, właściwe przygotowanie do tej pracy i zapewnienie ochrony podczas jej wykonywania¹⁶. W związku z tym zespoły składające się z naukowców, lekarzy i pracowników poradni zawodowych zaczęły prowadzić badania polegające na szczegółowej czynnościowej analizie pracy, których głównym celem było wytypowanie najbardziej odpowiednich zadań dla osób z określonym rodzajem inwalidztwa. W tego rodzaju analizie pracy pod uwagę brano indywidualne cechy każdej osoby, co miało zapobiegać niewłaściwemu doborowi zajęcia, a także wypadkom przy pracy, czy to narażającym na niebezpieczeństwo innych ludzi, czy to pogłębiających inwalidztwo określonej osoby¹⁷.

Zmiana poglądu dotyczącego czynników wpływających na odpowiednie zatrudnienie osób niepełnosprawnych przyczyniła się do rozwoju poradnictwa zawodowego dla inwalidów. W latach 1948-1950 sieć tego rodzaju ośrodków

¹⁵ Ustawa z dnia 31 marca 1949 r. o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949, Dz.U. 1949, nr 26, poz. 189, art. 121.

¹⁶ Por. H u l e k, *Rys historyczny rozwoju rehabilitacji zawodowej w PRL*, s. 32.

¹⁷ Por. t e n ż e, *Czynnościowa analiza pracy*, „Praca i Opieka Społeczna” 22(1948) nr 2, s. 101-104.

zorganizowano przy okręgowych urzędach zatrudnienia. Zadaniem tych poradni było formułowanie wskazań oraz przeciwwskazań dotyczących podjęcia pracy przez konkretnych inwalidów. Zalecano także odpowiednie kierunki szkolenia i zatrudnienia¹⁸.

Istotnym dokumentem dla osób niepełnosprawnych było *Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 marca 1951 r. w sprawie zatrudnienia inwalidów*¹⁹. Rozporządzenie to definiowało jako inwalidę każdego, „kto w związku z wojną, służbą wojskową, na skutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby dotknięty został kalectwem lub częściową utratą zdolności do pracy”²⁰. W jego myśl kierownicy podległych im resortów powinni dążyć do systematycznego zwiększania liczby zatrudnionych inwalidów oraz powierzać im wszystkie zadania, które są oni w stanie wykonać zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Rozporządzenie zwróciło także uwagę na konieczność zapewnienia inwalidom odpowiednich warunków bytowych w postaci mieszkania czy miejsca w internacie, a także na potrzebę przydzielania im czasów pracowniczych²¹. Polecono też utworzenie stanowiska zakładowego instruktora inwalidzkiego. Do jego zadań miało należeć wytypowanie czynności odpowiednich dla danej kategorii inwalidów, a następnie nauczanie tych pracowników prawidłowego i sprawnego wykonywania pracy. Instruktor miał obserwować pracę inwalidów i składać sprawozdania instruktorowi inwalidzkiemu urzędującemu przy Wydziale Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej²². Rozporządzenie to było pierwszym dokumentem, który dotyczył nie tylko inwalidów wojennych i wojskowych, lecz również inwalidów cywilnych oraz inwalidów pracy. Mimo to jednak w przypadku takich samych kwalifikacji inwalidów cywilnych i wojennych pierwszeństwo w przyjęciu do pracy mieli inwalidzi wojenni²³. Celem rozporządzenia było umożliwienie inwalidom uzyskania zatrudnienia na otwartym rynku pracy.

Ów akt prawny przedstawiony został na łamach „Życia Inwalidy” w duchu typowym dla propagandy tamtego okresu. Już sam tytuł artykułu – *Państwo Ludowe w trosce o inwalidów* – wskazywał, że władza komunistyczna, umożliwiając inwalidom podjęcie pracy, obejmuje ich wielką troską, albowiem „inwalidzi zrozumieli i dowiedzieli się, że jedyną słuszną i właściwą formą

¹⁸ Por. H u l e k, *Rys historyczny rozwoju rehabilitacji zawodowej w PRL*, s. 34.

¹⁹ Zob. *Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 marca 1951 r. w sprawie zatrudnienia inwalidów*, M.P. 1951, nr 59, poz. 780.

²⁰ Tamże, § 1.

²¹ Por. tamże, § 7.

²² Por. tamże, § 5; por. też: A. H u l e k, *Tymczasowa instrukcja dla zakładowych instruktorów inwalidzkich*, „Przegląd Zagadnień Socjalnych” 2(1952) nr 1-2, s. 76n.

²³ Zob. *Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 marca 1951 r. w sprawie zatrudnienia inwalidów*, § 2.

pomocy Państwa dla Inwalidów jest ich zatrudnienie”²⁴. Dodatkowo propagowano postawę tych „inwalidów, którzy [podejmując pracę – N.B.] zerwali z poniżającym systemem zapomogowo-koncesyjnym burżuazyjno-charytatywnej fikcji opieki nad inwalidami”²⁵, i podkreślano, że podstawowym instrumentem realizacji rozporządzenia jest nie tylko troska władzy państwowej o inwalidów, ale także praca podjęta przez samą tę grupę obywateli.

ROZWÓJ SYSTEMU

22 lipca 1952 roku uchwalona została Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wprowadziła ona zmianę nazwy państwa Rzeczpospolita Polska na Polska Rzeczpospolita Ludowa i zadekretowała dyktaturę proletariatu (ludu pracującego miast i wsi)²⁶, lecz nie wprowadzono do niej zapisu, który mówiłby wprost o opiece władzy komunistycznej nad inwalidami. Jedynie artykuł 60. głosił: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy”²⁷. W Konstytucji nie znalazł się zatem zapis dotyczący bezpośrednio inwalidów, choć jednocześnie były w niej artykuły dotyczące na przykład praw kobiet²⁸ czy tak zwanej inteligencji twórczej²⁹.

Wydane w późniejszych latach dekrety definiowały inwalidę jako osobę uznaną za niezdolną do pracy i wydzieliły trzy grupy inwalidzkie. Pierwszą stanowić miały osoby niezdolne do jakiegokolwiek pracy i wymagające stałej opieki; drugą osoby niezdolne do jakiegokolwiek pracy, ale niewymagające takiej opieki, trzecią zaś osoby niezdolne do systematycznej pracy w swoim zawodzie³⁰. Zastrzeżono również, że jeśli inwalida zaliczony do trzeciej grupy nie podejmie zatrudnienia, do którego został skierowany na mocy orzeczenia komisji do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, nie będzie mógł on pobierać renty³¹.

Osobnego aktu prawnego wymagało uregulowanie sytuacji inwalidów wojennych. W sierpniu 1954 roku zdefiniowano ich jako inwalidów wojskowych,

²⁴ Z. L a n c m a ń s k i, *Państwo Ludowe w trosce o Inwalidów*, „Życie Inwalidy” 1951, nr 1, s. 5.

²⁵ Tamże.

²⁶ Por. A.L. S o w a, *Od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej (1945-2001)*, Fogra, Kraków 2001, s. 87.

²⁷ *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.*, Dz.U. 1952, nr 33, poz. 232, art. 60.

²⁸ Zob. tamże, art. 66.

²⁹ Zob. tamże, art. 65.

³⁰ Zob. *Dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin*, Dz.U. 1954, nr 30, poz. 116, art. 13.

³¹ Por. tamże, art. 41.

czyli żołnierzy, którzy podczas odbywania czynnej służby stali się niezdolni do pracy wskutek choroby lub kalectwa i zostali zaliczeni do jednej z trzech grup inwalidów³². Grupy inwalidzkie wymienione w tym dekreście były tożsame z tymi z dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym. Inwalidzi wojskowi mieli również stawać przed komisją do spraw inwalidztwa i zatrudnienia³³. Wprowadzenie nowych regulacji odbiło się na poziomie życia niektórych inwalidów wojskowych. Dotknięci najmniejszym uszczerbkiem zdrowia (25%-44%) otrzymali jedynie niewielką, jednorazową odprawę ze skapitalizowanych rent. Tylko nieliczni z tej grupy mogli pobierać renty, pozostali otrzymali zaś jedynie świadczenia niematerialne, na przykład zapewniono im częściową opiekę lekarską. W razie pogorszenia stanu zdrowia nie mogli jednak ubiegać się o zmianę grupy inwalidzkiej³⁴. Warto zwrócić uwagę, że w żadnym ze wspomnianych dekretów nie wyszczególniono grupy inwalidów wojennych. Byli oni zatem traktowani tak, jak inwalidzi cywilni, i zostali objęci dekretem o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym.

Przyjęcie wszystkich tych dokumentów powodowało konieczność stworzenia systemu orzecznictwa dla osób niepełnosprawnych. 30 października 1954 roku powołano komisje do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Do ich głównych zadań należało: określenie grupy inwalidzkiej, do której wpisuje się dana osoba, ustalenie daty powstania inwalidztwa oraz jego przyczyny, kierowanie na leczenie oraz ustalenie wskazań i przeciwwskazań dotyczących zatrudnienia³⁵. Wystawienie tego rodzaju orzeczenia wskazywało, jakie warunki pracy należy stworzyć konkretnej osobie i jakie zadanie powinna ona wykonywać, i na tej podstawie inwalida kierowany był do spółdzielni. Orzeczenie niepełnosprawności stało się pierwszym dokumentem wydawanym zarówno inwalidom cywilnym, jak i wojennym³⁶.

Szczegółowe wytyczne dotyczące funkcjonowania komisji do spraw inwalidztwa i zatrudnienia zostały zamieszczone w Zarządzeniu Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 30 października 1954 roku. Mocą tego rozporządzenia na terenie całego kraju powołano dziewięćdziesiąt komisji obwodowych działających w czterdziestu dwóch miastach. Najwięcej, bo aż dziewięć, powstało ich w Poznaniu. Oprócz komisji obwodowych w kraju funkcjonowały dwadzieścia cztery komisje wojewódzkie działające na terenie osiemnastu województw³⁷.

³² Zob. *Dekret z dnia 14 sierpnia 1954 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin*, Dz.U. 1954, nr 37, poz. 159, art. 3.

³³ Zob. tamże, art. 4.

³⁴ Por. G a r b a t, dz. cyt., s. 96.

³⁵ Zob. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 października 1954 r. w sprawie powołania komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia*, Dz.U. 1954, nr 48, poz. 230.

³⁶ Por. G a r b a t, dz. cyt., s. 97.

³⁷ Zob. *Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 30 października 1954 r. w sprawie składu, organizacji i postępowania komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia*, M.P. 1954, nr 109, poz. 1501.

W skład każdej z nich wchodził dwaj lekarze (internista i chirurg) mianowani przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz przedstawiciel tej instytucji. Członkowie komisji mogli samodzielnie wykonać badania bądź umieścić chorego na obserwacji w szpitalu. Obok orzecznictwa zadaniami komisji do spraw inwalidztwa i zatrudnienia były również kontrola prawidłowości zatrudnienia inwalidów oraz pomoc w przywracaniu im zdolności do pracy³⁸.

Wydanie powyższych dokumentów stworzyło podstawy do podjęcia pracy przez osoby niepełnosprawne. Niewiele wiemy na temat sytuacji inwalidów zatrudnionych w powszechnych zakładach pracy. Nawet specjalna komisja opracowująca ekspertyzę dotyczącą sytuacji osób niepełnosprawnych na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku zwróciła uwagę na brak informacji na ten temat³⁹.

SPÓŁDZIELNIE INWALIDÓW

Spółdzielnie inwalidów zaczęły powstawać w Polsce po pierwszej wojnie światowej. Impulsem do ich tworzenia stała się duża liczba stosunkowo młodych osób, które utraciły zdrowie w związku z działaniami wojennymi. Inwalidzi wojenni zaczęli wówczas zrzeszać się w lokalne organizacje. Po drugiej wojnie światowej postanowiono doświadczenia te wykorzystać, uważano bowiem, że spółdzielnie inwalidów mogą w znacznym stopniu przyczynić się do rozwiązania problemu zatrudnienia osób z niepełnosprawnością. Pierwszą powojenną spółdzielnią inwalidów była założona na przełomie września i października 1944 roku w Warszawie Spółdzielnia Inwalidów „Świt”⁴⁰.

Spółdzielnie inwalidów zmierzały do osiągania jak największych zysków przy jak najmniejszej liczbie zatrudnionych. Kwestia opieki społecznej czy rehabilitacji niepełnosprawnych inwalidów nie stanowiła wówczas priorytetu⁴¹. Ważnym momentem dla rehabilitacji zawodowej inwalidów i rozwoju spółdzielczości inwalidów okazał się 1 lipca 1949 roku, kiedy to z inicjatywy inwalidów wojennych rozpoczęła działalność Centrala Spółdzielni Inwalidów, organizacja ogólnopolska, której zadaniem było zrzeszenie spółdzielni inwa-

³⁸ Por. tamże, § 2, 9.

³⁹ Por. *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL. Ekspertyza*, s. 376.

⁴⁰ Por. G a r b a t, dz. cyt., s. 96; H. W a s z k o w s k i, T. M a j e w s k i, *Działalność spółdzielcza inwalidów w świetle uwarunkowań społeczno-gospodarczych w latach 1944-1990*, w: *Ruch spółdzielczości inwalidów i jego znaczenie dla rozwoju rehabilitacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. H. Waszkowski, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 2016, s. 13n.

⁴¹ Por. C. Ł u s z c z y ń s k i, *Kartki z historii spółdzielczości inwalidzkiej (3). Kiedy nie mieliśmy własnej organizacji*, „Weteran Walki i Pracy” 6(1964) nr 16(125), s. 3.

lidzkich⁴² oraz zapewnienie warunków niezbędnych do szeroko pojętej rehabilitacji zawodowej inwalidów, między innymi na drodze tworzenia dla nich miejsc pracy⁴³. Spółdzielnie zrzeszały wszystkich inwalidów bez względu na to, czy byli oni inwalidami wojennymi, wojskowymi, czy cywilnymi, a także ludzi niewidomych i głuchoniemych⁴⁴. Centrala Spółdzielni Inwalidów zrzeszyła sześćdziesiąt cztery spółdzielnie, niektóre funkcjonujące jeszcze w międzywojniu⁴⁵. Ukształtowanie się odrębnego, inwalidzkiego pionu spółdzielczości związane było z odmiennym sposobem funkcjonowania tych spółdzielni na rynku pracy⁴⁶. Osoby niepełnosprawne zyskały dzięki nim nową możliwość podjęcia pracy: mogły zdecydować się na zatrudnienie w tradycyjnym zakładzie na odpowiednio wytypowanym dla siebie oraz dostosowanym do swoich wymogów stanowisku albo podjąć pracę w spółdzielni inwalidzkiej⁴⁷.

Centrala Spółdzielni Inwalidów miała znaczne osiągnięcia na polu spółdzielczości inwalidów i rehabilitacji. W celu zapewnienia spółdzielniom dalszego rozwoju, między innymi poprzez lepszy dostęp do surowców i maszyn, 1 października 1954 roku włączono ją do Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. W konsekwencji przyniosło to jednak fatalne skutki (zamknięcie części spółdzielni inwalidów bądź ich połączenie, brak dostatecznych dotacji) i doprowadziło do załamania rozwoju tej formy spółdzielczości. Po przełomie roku 1956 postanowiono utworzyć autonomiczny Związek Spółdzielni Inwalidów. Miała to być nowa, nadrzędna organizacja spółdzielczości inwalidzkiej o zasięgu ogólnokrajowym i działała ona w ramach Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy⁴⁸.

Centrala Spółdzielni Inwalidów, a następnie Związek Spółdzielni Inwalidów, wydawały od roku 1951 do 1957 miesięcznik „Życie Inwalidy”, który był także organem prasowym Polskiego Związku Niewidomych oraz Polskiego Związku Głuchoniemych. Pismo to informowało o kolejnych ustawach i zarządzeniach dotyczących inwalidów, doradzało im w kwestii wyboru odpowiedniego zawodu i zamieszczało wiadomości na temat odbywających się kursów i szkoleń. Na jego łamach ukazywały się też teksty poświęcone osią-

⁴² Spółdzielczość inwalidzka realizowała cele gospodarcze poprzez wytwarzanie określonych dóbr lub usług na rzecz społeczeństwa i cele rehabilitacji społecznej poprzez włączenie inwalidów w życie zawodowe i społeczne (zob. hasło „Spółdzielczość inwalidzka”, w: *Encyklopedyczny słownik rehabilitacji*, red. T. Gałkowski, J. Kiwerski, PZWL, Warszawa 1986, s. 307).

⁴³ Por. J.L., *Jubileusz*, „Życie i Zdrowie” 11(1984) nr 15(270), s. 6.

⁴⁴ Por. Z. L a n c m a ń s k i, *Produktywizacja inwalidów*, s. 142.

⁴⁵ Por. F u t r o, dz. cyt., s. 6n.

⁴⁶ Zob. A. H u l e k, *Dobór zajęć dla inwalidów*, „Praca i Opieka Społeczna” 24(1950) nr 4, s. 146-149.

⁴⁷ Por. *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL. Ekspertyza*, s. 160.

⁴⁸ Por. J.L., dz. cyt., s. 6; C. Ł u s z c z y ń s k i, *Kartki z historii spółdzielczości inwalidzkiej (5). Włączenie do pionu CZSP, „Weteran Walki i Pracy” 6(1964) nr 18(127), s. 8.*

gnięciom zawodowym osób niepełnosprawnych oraz działalności związkowej inwalidów⁴⁹. W roku 1957 roku powołany został Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Związku Spółdzielni Inwalidów, który zajmował się głównie badaniami technicznymi. Jego zadaniem było projektowanie poszczególnych stanowisk pracy i dostosowywanie ich do różnych rodzajów niepełnosprawności, projektowanie i wykonywanie prototypów sprzętu rehabilitacyjnego⁵⁰.

Od roku 1960 Związek Spółdzielni Inwalidów wydawał „Biuletyn” poświęcony tematyce spółdzielczości inwalidzkiej, któremu z czasem nadano tytuł „Problemy Rehabilitacji Zawodowej”. Pismo ukazywało się do roku 1991 jako kwartalnik⁵¹. Charakter tego biuletynu opisuje wypowiedź redakcji zamieszczona w jednym z numerów: „Można go nazwać fachowym organem popularnonaukowym zaplecza badawczego spółdzielczości inwalidów, przeznaczonym dla potrzeb praktyków i działaczy oraz kierowników organów samorządu spółdzielczego i administracji w naszej spółdzielczości, a także dla zainteresowanych aktywistów instytucji współpracujących z ZSI”⁵². Do końca lat sześćdziesiątych każdy numer „Biuletynu” poświęcony był innemu tematowi związanemu z rehabilitacją zawodową niepełnosprawnych. Na łamach czasopisma poruszono między innymi temat ochrony zdrowia i usług rehabilitacyjnych w spółdzielniach, problem pracy nakładczej oraz kwestię zarządzania i kierowania spółdzielniami inwalidów. W drugiej połowie roku 1963 wydzielona została rubryka poświęcona postępowi technicznemu w spółdzielniach, która funkcjonowała jednak tylko przez krótki czas.

W przypadku spółdzielni inwalidów możliwe były trzy formy zatrudnienia. Pierwszą z nich stanowiło zatrudnienie w zwykłych zakładach produkcyjnych lub usługowych, drugą – zatrudnienie w tak zwanych zakładach pracy chronionej, tworzonych w ramach spółdzielni, trzecią zaś podjęcie pracy chałupniczej⁵³. Zakłady pracy chronionej zaczęto tworzyć w spółdzielniach od roku 1960. Zatrudniane były w nich osoby ciężko poszkodowane, które wymagały specjalnego dostosowania warunków oraz organizacji pracy. W zakładach tego typu szczególnie skrupulatnie przestrzegano zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także dbano o spełnianie wymogów sanitarnych. Niepełnosprawni mieli tam zapewnioną stałą i bezpośrednią opiekę medyczną (pielęgniarską, lekarską i psychologiczną) podczas pracy. W zakładzie pracy chronionej panowały nieco inne zasady realizacji zadań: obowiązywał krótszy czas pracy,

⁴⁹ Zob. „Życie Inwalidy” 2(1952) nr 1 (okładka).

⁵⁰ Por. Waszkowski, Majewski, dz. cyt., s. 25.

⁵¹ Por. tamże.

⁵² *Od redakcji*, „Biuletyn ZSI” 13(1972) nr 1(52), s. 4n.

⁵³ Por. K. Rysiewicz, B. Trąmpczyński, *Ochrona pracy inwalidów w spółdzielczości inwalidzkiej*, w: *Praca chroniona inwalidów*, s. 35.

robiono w niej przerwy rekreacyjne na gimnastykę; bardziej rozbudowane było też zaplecze socjalne⁵⁴.

Bardzo ważną formą zatrudnienia inwalidów – zwłaszcza w przypadku osób niepełnosprawnych ruchowo – było chałupnictwo, które jako forma świadczenia pracy zapoczątkowane zostało w roku 1951. Mogły z niej korzystać osoby, które z racji niepełnosprawności wymagały stałej opieki ze strony innej osoby. Chałupnictwem zajmowali się przede inwalidzi mieszkający na wsi, którzy nie mogli dojeżdżać do spółdzielni. Inwalida zatrudniony w tej formie wykonywał w swoim domu zadania zlecone przez spółdzielnię. Pracownik był wówczas zaopatrywany we wszystkie urządzenia i materiały potrzebne mu do wykonywania pracy. Także mieszkanie inwalidy dostosowywano tak, aby mógł on bezpiecznie wykonywać w nim swoją pracę. Wszelkich potrzebnych surowców również dostarczała spółdzielnia. Do zadań pracy nakładczej należało głównie wytwarzanie przedmiotów i artykułów niewielkich rozmiarów. Początkowo było to wytwarzanie wyrobów ze sznurka lub klejenie torebek papierowych, następnie zaś dziewiarstwo i tkactwo. Z tej formy zatrudnienia korzystali także pensjonariusze domów opieki, a – przynajmniej do początku lat pięćdziesiątych – także pacjenci kliniki ortopedycznej w Poznaniu⁵⁵.

Warto w tym miejscu podkreślić, że w spółdzielniach inwalidzkich mogły pracować również osoby niebędące inwalidami. Według statutu tych spółdzielni liczba pracowników sprawnych nie powinna jednak przekraczać dwudziestu pięciu procent ogólnej liczby osób w nich zatrudnionych. Zadaniem tych pracowników było wykonywanie zadań nieodpowiednich dla inwalidów bądź wymagających specjalnych kwalifikacji⁵⁶. Organizacja spółdzielni opierała się na założeniu zespołowości pracy i wspólnego podejmowania decyzji. Spółdzielnie pozostawały zrzeszone w wojewódzkich związkach spółdzielni inwalidów, które wchodziły w skład ogólnopanstwowego Związku Spółdzielni Inwalidów⁵⁷. Spółdzielczość inwalidów działała w ramach Narodowego Planu Gospodarczego⁵⁸.

Orzeczenia wydawane przez komisje, zawierające wytyczne dotyczące zatrudnienia, miały charakter ogólny. Dlatego też przed rozpoczęciem pracy w spółdzielni inwalida przechodził badania, które sprawdzały jego sprawność, możliwości, predyspozycje oraz kwalifikacje. Teoretycznie dla każdej osoby niepełnosprawnej opracowywany był indywidualny program rehabilitacji, który miał pozwolić na dobór odpowiedniego zajęcia dla przyszłego pracownika i określić zasady przystosowania stanowiska pracy do jego potrzeb. Inwalida

⁵⁴ Por. F u t r o, dz. cyt., s. 32.

⁵⁵ Por. W a s z k o w s k i, M a j e w s k i, dz. cyt., s. 19n.; M. P a g o w s k a, *Chałupnicze zatrudnienie ciężko poszkodowanych inwalidów*, „Życie Inwalidy” 1951, nr 5, s. 10n.

⁵⁶ Por. F u t r o, dz. cyt., s. 33.

⁵⁷ Por. tamże, s. 17-20.

⁵⁸ Por. *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL. Ekspertyza*, s. 160.

pracujący w spółdzielni miał także zapewnioną opiekę lekarską i psychologiczną oraz z zakresu profilaktyki i – częściowo – leczenia. Spółdzielnia zajmowała się organizacją rekreacji i wypoczynku zarówno w pracy, jak i poza nią, zapewniała też różne formy pomocy socjalno-bytowej dla swoich pracowników i ich rodzin. Zadaniem spółdzielni było również budzenie i rozwijanie zainteresowań kulturalnych i aktywności społecznej pracowników⁵⁹.

Pion lekarski uruchomiono w spółdzielniach w roku 1958, by w ten sposób lepiej kontrolować stan zdrowia ich pracowników. Do zadań tego pionu należało przeprowadzenie badań nowo przybyłych pracowników oraz badań kontrolnych. Dodatkowo pracownik mógł w ten sposób otrzymać poradę zawodowo-rehabilitacyjną i starać się o kontynuację rehabilitacji leczniczej. Także rodziny inwalidów obejmowano opieką medyczną zbliżoną do opieki przyzakładowej. Ponadto zadaniem tej służby była współpraca z klinikami i instytucjami naukowymi⁶⁰.

W ramach pracy spółdzielni funkcjonował też tak zwany pion kulturalno-oświatowy. W jego ramach prowadzono biblioteki i świetlice, działały zespoły artystyczne oraz koła zainteresowań⁶¹. Istotnym zadaniem komisji kulturalno-wychowawczej było szkolenie ideologiczne. Zakładano, że pozytywnie wpłynie ono „na wzrost współzawodnictwa pracy oraz wykonanie planu”⁶². Po roku 1956 działalność ideologiczno-propagandowa zesłała jednak na dalszy plan, a większą wagę zaczęto przywiązywać do tworzenia zespołów artystycznych i organizowania ich występów.

Inną formą działalności spółdzielni inwalidów na rzecz ich pracowników było prowadzenie domów wczasowych. Już w roku 1951 na łamach „Życia Inwalidy” informowano, że pracownicy spółdzielni mogą spędzać urlop w domach wypoczynkowych Centralnej Spółdzielni Inwalidów w Krynicy i Jastrzębiej Górze. Turnus wypoczynkowy trwał czternaście dni i pracownik mógł z niego skorzystać raz w roku. Opłata zależała od wysokości jego zarobków, a zniżka, której udzielano, wynosiła od pięćdziesięciu do siedemdziesięciu procent. Pracownik uprawniony był do zabrania z sobą rodziny, jeśli była ona na jego utrzymaniu, lecz za jej pobyt na wczasach musiał zapłacić pełną stawkę⁶³.

Jednym z elementów rehabilitacji zawodowej realizowanej przez spółdzielnię było stworzenie osobie niepełnosprawnej możliwości ekonomicznego usamodzielnienia się, a co za tym idzie, zabezpieczenia podstaw jej bytu.

⁵⁹ Por. Futro, dz. cyt., s. 25.

⁶⁰ Zob. K. Rysiewicz, *Organizacja pracy zawodowej inwalidów w spółdzielczości inwalidzkiej*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 3(1961) nr 6, s. 12-21.

⁶¹ Por. *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL. Ekspertyza*, s. 163.

⁶² A. Futro, *O potrzebie szkolenia ideologicznego*, „Życie Inwalidy” 2(1952) nr 9, s. 4n.

⁶³ [bez nazwiska autora] *Wczasy w domach wypoczynkowych CSI*, „Życie Inwalidy” 1951, nr 1, s. 23.

Wynagrodzenie pracowników stało się więc podstawowym zagadnieniem gospodarki finansowej spółdzielni inwalidów. Przysługiwało im wynagrodzenie za czas przestojów, wypoczynku urlopowego, odbywania szkoleń oraz prac społecznych, za czas choroby, a także z tytułu nieobecności w pracy z ważnych przyczyn. Rzeczywiste dochody pracowników uzupełniano ponadto przez różnego rodzaju świadczenia socjalne i renty, które pobierane były niezależnie od wynagrodzenia za pracę w spółdzielni. Średnie płace inwalidów miały wysokość porównywalną z wysokością płac pełnosprawnych pracowników zatrudnionych na podobnych stanowiskach⁶⁴.

W roku 1959 po raz pierwszy zorganizowano w Polsce obchody Międzynarodowego Dnia Inwalidy. Od tego czasu corocznie przypadał on w trzecią niedzielę marca⁶⁵. Ponieważ w omawianym okresie nie ukazywała się w Polsce prasa dotycząca osób niepełnosprawnych, szczegóły pierwszych obchodów tego dnia w naszym kraju nie są znane. Dopiero w połowie roku 1959 Związek Inwalidów Wojennych i Związek Spółdzielni Inwalidów rozpoczęły wydawanie dwutygodnika „Weteran Walki i Pracy”⁶⁶, który ukazywał się do końca roku 1973. Na łamach tego pisma zamieszczano wiadomości dotyczące funkcjonowania spółdzielczości, jak również informacje ułatwiające codzienne życie osób niepełnosprawnych, na przykład dotyczące motoryzacji inwalidów czy ułatwień w dostosowaniu mieszkania do konkretnych potrzeb, a także najważniejszych aktów prawnych odnoszących się do osób z obniżoną sprawnością fizyczną.

W pierwszym numerze „Weterana Walki i Pracy” wydawcy deklarowali nowe podejście do spółdzielni inwalidzkich. Pisano: „Początkowo przeważała w spółdzielczości inwalidzkiej problematyka gospodarcza. Było to zrozumiałe, chodziło bowiem o możliwie jak najszybsze zatrudnienie poważnej ilości inwalidów, przeszkolenie ich w pracy zawodowej. Z czasem jednak coraz bardziej na pierwszy plan wysuwano zagadnienie rehabilitacji zawodowej, ten moment bowiem decyduje o społecznym charakterze spółdzielczości inwalidzkiej. Poza przysposobieniem inwalidy do zawodu i zatrudnieniem go na przygotowanym stanowisku pracy pozostają jeszcze liczne i o szerokim zakresie zadania w dziedzinie stałej opieki nad zatrudnionymi w spółdzielczości inwalidzkiej i ich rodzinami”⁶⁷.

Znaczącym dniem w historii rozwoju rehabilitacji zawodowej inwalidów był 5 maja 1967 roku. Wtedy to Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie

⁶⁴ Por. Futro, *Spółdzielczość inwalidzka w Polsce*, s. 57.

⁶⁵ Zob. K.A. Kuliński, *Światowy Dzień Inwalidy oraz Osoby Niepełnosprawnej*, <http://niepelnosprawni.lublin.pl/swiatowy-dzien-inwalidy-oraz-osoby-niepelnosprawnej/>.

⁶⁶ Por. S. Perkowski, *Bibliografia piśmiennictwa polskiego z zakresu rehabilitacji zawodowej inwalidów*, Zakład Wydawnictw CRS, Warszawa 1971, s. 15.

⁶⁷ B. Trąmpczyński, *W dziesięciolecie spółdzielczości inwalidów*, „Weteran Walki i Pracy” 1959, nr 2, s. 1.

rozwoju spółdzielczości inwalidzkiej. Uchwała ta miała na celu zapewnienie zatrudnionym w spółdzielniach inwalidom odpowiednich warunków rehabilitacji, ciągłości pracy, a także zwiększenie możliwości zatrudnienia w tych zakładach. Dotyczyła ona spółdzielni zrzeszonych w Związku Spółdzielni Inwalidzkich. Zalecała temu związkowi dalszy rozwój sieci spółdzielni, rozszerzenie działalności poszczególnych spółdzielni na mniejsze miasta, rozwój szkolnictwa wewnątrzzakładowego oraz rozbudowę zaplecza rehabilitacyjnego. By zapewnić stabilizację spółdzielczości inwalidzkiej oraz zagwarantować poszczególnym zakładom możliwość specjalizacji w produkcji określonego asortymentu, Rada Ministrów opracowała wykaz wyrobów i usług, które wykonywać mogły spółdzielnie inwalidzkie. Jednocześnie spółdzielnie miały być głównymi producentami tych wyrobów i usług w skali całego kraju.

Wykaz obejmował różnorodne wyroby i dotyczył produkcji: (1) żarówek (choinkowych, także w kompletach, samochodowych sufitowych i do świateł stop); (2) elementów motoryzacyjnych (oprócz wymienionych już żarówek produkowano wały giętkie do szybkościomierzy samochodowych i motocyklowych, wkłady do cylindrów olejowych i cylindry hamulcowe do przyczep samochodowych); (3) artykułów elektrycznych (sznurów przełącznikowych elektrycznych wszystkich typów); (4) przedmiotów codziennego użytku (zamknięć pałakowych i koronkowych do butelek, nakrętek, spinaczy biurowych, pinesek wszystkich rodzajów, kółek i żabek do firanek, kaset do filmów, skuwek do pędzli, sprężyn do słoików, wyrobów branży szcotkarsko-pędzlarzkiej, zniczy i świec ozdobnych, klamerek do bielizny, tornistrów szkolnych, obuwia profilaktycznego dla osób pracujących w pozycji stojącej, bielizny i odzieży szpitalnej, rękawic ochronnych i roboczych, worków odzieżowych, toreb, pokrowców czy śniadaniówek); (5) zamknięć i uszczelek do opakowań dla przemysłu farmaceutycznego, kosmetycznego i innych.

Objęte wykazem usługi obejmowały zaś: plakatowanie, dozór mienia, szatniarstwo, naprawę wiecznych piór i napełnianie długopisów, prowadzenie parkingów i usługi archiwalne z wyjątkiem usług wykonywanych przez państwową służbę archiwalną⁶⁸.

Uchwała dotyczyła wszystkich spółdzielni inwalidzkich i stanowiła pierwszy dokument odnoszący się do spółdzielczości inwalidzkiej. Pod nazwą tą funkcjonowały spółdzielnie przeznaczone nie tylko dla inwalidów ruchowych, ale także dla na przykład dla inwalidów z chorobami płuc. Dlatego też producentami wyrobów i dostawcami usług zapewnianych przez spółdzielnie inwalidów nie zawsze były osoby z niepełnosprawnością ruchową.

⁶⁸ Zob. Uchwała nr 90 Rady Ministrów z dnia 5 maja 1967 r. w sprawie rozwoju spółdzielczości inwalidzkiej, M.P. 1967, nr 30, poz.141.

Kolejne rozporządzenie Rady Ministrów o planowym zatrudnieniu inwalidów ogłoszone zostało 5 maja 1967 roku. Na jego mocy inwalidzi, którzy nie mieli zawodu lub nie mogli go wykonywać ze względu na stan zdrowia, mogli skorzystać z trzech form jego nauki: bezpośrednio w zakładzie pracy, w szkole zawodowej lub w zakładzie rehabilitacji zawodowej. Zakład pracy miał za zadanie określić, iloma miejscami pracy dla inwalidów dysponuje i ilu z nich może zatrudnić. Jeśli na stanowisku, na którym zatrudniony mógł zostać inwalida, pracowała osoba zdrowa, należało znaleźć jej inne miejsce pracy, by jej dotychczasowe stanowisko stało się dostępne dla inwalidy. Zakład pracy, do którego kierowano inwalidę, miał też obowiązek stworzyć mu takie warunki pracy, które umożliwiłyby jego dalszy rozwój, a także zapewnić mu odpowiednie warunki socjalno-bytowe. Jeśli pracownik danego zakładu w okresie zatrudnienia stał się inwalidą i nie mógł wykonywać dotychczasowych czynności, należało go przeszkolić do wykonywania innej pracy, najlepiej bez zmiany jego miejsca zatrudnienia. Nad prawidłowymi warunkami zatrudnienia czuwać miał zakładowy instruktor pracy. W instytucjach, które zatrudniały powyżej pięciuset pracowników, utworzone miały zostać wewnętrzzakładowe komisje do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Ich zadaniem, podobnie jak zakładowego instruktora inwalidzkiego, było ustalenie, jakie stanowiska odpowiednie są dla inwalidów, oraz czuwanie nad prawidłowością ich zatrudnienia. W rozporządzeniu mowa była również o tym, że spółdzielnie inwalidzkie organizują pracę dla tych inwalidów, którzy ze względu na stan zdrowia nie mogą zostać zatrudnieni w masowych zakładach pracy⁶⁹.

Na mocy tego samego rozporządzenia ukazało się zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac w sprawie kontroli warunków pracy i prawidłowego zatrudnienia inwalidów w zakładach pracy. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej zobowiązał wydziały zdrowia i opieki społecznej prezydiów powiatowych rad narodowych do tego, by wraz z Komisją do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia przeprowadzały kontrolę prawidłowego zatrudnienia inwalidów w zakładach pracy⁷⁰.

POLSKIE TOWARZYSTWO WALKI Z KALECTWEM

Na opisywane lata przypada też utworzenie pierwszej ogólnokrajowej organizacji działającej na rzecz osób z niepełnosprawnością. 9 marca 1960 roku w Warszawie pod przewodnictwem Wiktora Degi (rektora Akademii

⁶⁹ Zob. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 1967 r. w sprawie planowego zatrudnienia inwalidów*, Dz.U. 1967, nr 20, poz. 88.

⁷⁰ Zob. *Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 18 kwietnia 1968 r. w sprawie kontroli warunków pracy i prawidłowości zatrudnienia inwalidów w zakładach pracy*, M.P. 1968, nr 21, poz. 138.

Medycznej w Poznaniu) odbyło się spotkanie założycielskie Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Organizacja ta miała z założenia charakter społeczno-naukowy. Inicjatorem i organizatorem jej spotkania założycielskiego był Polski Komitet do spraw Rehabilitacji Inwalidów, działający od roku 1956. Głównym celem organizacji była pomoc władzom państwowym w różnych formach walki z kalectwem⁷¹. Cel ten realizowano poprzez organizowanie i prowadzenie różnych form pracy zmierzającej do zwalczania i przeciwdziałania kalectwu oraz inwalidztwu wśród dzieci i dorosłych, popularyzowanie osiągnięć w zakresie rehabilitacji, współpracę w organizowaniu różnych form opieki społecznej oraz współpracę z organizacjami zagranicznymi i międzynarodowymi⁷². Towarzystwo opierało swoją działalność na pracy społecznej jego członków, nie otrzymywało dotacji od państwa, a jego jedynym źródłem utrzymania były składki członkowskie. Miało ono swoje oddziały na terenie całego kraju, a część z nich tworzyła kółka miejskie i środowiskowe. W kolejnych latach formy działalności Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem na rzecz niepełnosprawnych ulegały poszerzeniu. Między innymi brało ono udział w prowadzeniu klubów i świetlic dla osób o obniżonej sprawności fizycznej. Jednym z elementów jego pracy było udzielanie porad inwalidom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Towarzystwo prowadziło również akcję wydawniczą i organizowało wystawy. Istotnym przejawem jego działalności była współpraca z prasą i radiem na rzecz zapoznawania szerszych kręgów społeczeństwa z problematyką dotyczącą niepełnosprawnych. W tym również celu powstawały z jego inicjatywy filmy krótkometrażowe poświęcone kwestii niepełnosprawności. Przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem powołana została Akademicka Sekcja Rehabilitacji Inwalidów, a szczególnym obszarem jego aktywności były różnorodne działania na rzecz dzieci niepełnosprawnych⁷³.

*

W roku 1970 Światowa Organizacja Zdrowia uznała polski model rehabilitacji za wzorcowy. Zakładał on powszechność rehabilitacji, jak najwcześniejsze jej rozpoczynanie i ciągłość oraz kompleksowość uwzględniającą wszystkie potrzeby osób z ograniczoną sprawnością. Głównym miejscem re-

⁷¹ Por. H. L a r k o w a, *Powstanie Polskiego Towarzystwa do Walki z Kalectwem*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2(1960) nr 5, s. 40-42.

⁷² Por. *Sytuacja ludzi niepełnosprawnych i stan rehabilitacji w PRL. Ekspertyza*, s. 178.

⁷³ Por. M. M a j e w s k a, *Z działalności PTWK*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 10(1968), nr 10, s. 24-26.

alizacji procesu rehabilitacji była spółdzielnia inwalidzka⁷⁴. Rok 1970 można uznać za symbolicznie kończący proces tworzenia systemu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Kolejne lata przyniosły zasadnicze zmiany w podejściu do osoby z ograniczoną sprawnością oraz do sposobu jej funkcjonowania w społeczeństwie. Temat ten wykracza jednak poza ramy przyjęte w niniejszym artykule.

Władze Polski Ludowej bez wątplenia dostrzegały potrzebę stworzenia warunków rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Za najważniejszy jej czynnik uznały umożliwienie tym osobom podjęcia zatrudnienia. Rekonstrukcja sytuacji inwalidów w tradycyjnych zakładach pracy okazuje się niestety trudna, dysponujemy bowiem jedynie dokumentami państwowymi, których nie można skonfrontować z ówczesną rzeczywistością. Niemniej jednak należy powiedzieć, że w latach 1944-1970 dostrzegano szczególne potrzeby osób niepełnosprawnych dotyczące zatrudnienia i dążono do tego, by w jak najlepszy sposób je zaspokoić.

Warto w tym kontekście wspomnieć o braku dostatecznej liczby opracowań powstałych po roku 1989, które omawiałyby, jakie znaczenie dla osób niepełnosprawnych miało podjęcie zatrudnienia w spółdzielni. Niedawno opublikowana praca *Ruch spółdzielczy inwalidów i jego znaczenie dla rozwoju rehabilitacji osób niepełnosprawnych w Polsce*⁷⁵ bardzo wnikliwie opisuje funkcjonowanie spółdzielczości inwalidów, nie informuje jednak, jakie znaczenie odgrywała spółdzielnia dla jej niepełnosprawnych pracowników. Kwestia zatrudnienia osób niepełnosprawnych w ówczesnym okresie budzi dziś liczne kontrowersje, które zostały zasygnalizowane chociażby w analizie przygotowanej przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych⁷⁶. Z jednej strony niezaprzeczalny jest wkład pionu spółdzielczości inwalidów w ich zatrudnienie i rehabilitację, z drugiej zaś ruchowi spółdzielczemu zarzuca się, że stanowił swoistą enklawę dla osób o niepełnej sprawności, uniemożliwiając ich faktyczny rozwój. Warto jednak pamiętać, że głównym zadaniem spółdzielni inwalidów było stworzenie miejsc pracy dla osób poszkodowanych, a spółdzielnie bez wątpienia zadanie to spełniały. Zapewniając tym ludziom miejsce w społeczeństwie oraz proponując im drogę do usamodzielnienia się, spółdzielnie łagodziły w jakimś zakresie ból niepełnosprawności.

⁷⁴ Zob. W. D e g a, *Przedmowa*, w: *Encyklopedyczny słownik rehabilitacji*, s. 6; hasło „Polski model rehabilitacji”, w: *Encyklopedyczny słownik rehabilitacji*, s. 216.

⁷⁵ Zob. *Ruch spółdzielczy inwalidów i jego znaczenie dla rozwoju rehabilitacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. H. Waszkowski, PTWzK, Warszawa 2016.

⁷⁶ Zob. PFRON, *Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych w spółdzielczych zakładach pracy chronionej w perspektywie historycznej ostatnich lat (Synteza na podstawie dostępnych informacji)*, oprac. Wydział Analiz i Programów Celowych PFRON, PFRON, Warszawa 1999.